

Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, PIATEK, DNIA 18 MARCA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 78

Hitlerowcy planowali zamach stanu.

Oddziały szturmowe opanować miały Berlin według ściśle opracowanego planu. — Stolica miała być zaatakowana z dwóch stron. —

Rząd pruski przejął plany mobilizacyjne rezerw szturmowych.

W Berlinie panuje olbrzymie podniecenie.

Berlin, 17 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Olbrzymie wrażenie wywołały w Berlinie ogłoszone dziś oficjalne rewelacje o przygotowanym przez partję narodowych socjalistów na dzień 13 marca niedoszłym do skutku zamachu stanu.

W świetle znalezionych przy rewizji w koszarach hitlerowskich oddziałów szturmowych w Berlinie i na prowincji dokumentów, zamach miał być dokonany w sposób następujący.

Zmobilizowane już 12 marca oddziały szturmowe w Berlinie na dane hasło miały zająć gmachy rządowe stolicy i opanować wszystkie posterunki policyjne oraz punkty żywności.

Oddziały z pobliskich miast prowincjonalnych miały jednocześnie dokonać marszu na Berlin, otaczając stolicę ze wszystkich stron.

Po nawiązaniu łączności z oddziałami z Berlina, miano poprzeć dyktatorskie zarządzenia partji narodowo-socjalistycznej w razie zwycięstwa Hitlera przy wyborach na prezydenta Rzeszy.

Jak wynika ze znalezionych planów, szczegółowo była przygotowana organizacja zajęcia Berlina i innych miast niemieckich. Wyznaczone były oddziały do przejęcia służby komunikacyjnej, telefo-

nicznej i telegraficznej.

Wyznaczony był specjalny dozór nad służbą informacyjną. Przygotowano ponadto uspakajające odezwy do ludności i wezwania do policji, by nie stawiła oporu oddziałom szturmowym.

Składy broni

Hasłem do wymarszu oddziałów miała być umówiona depesza nadana z komendy z Monachium. Przygotowania były poczynione również w miastach i miasteczkach pogranicza wschodniego.

Wiele materiału rewelacyjnego znaleziono między innymi w Pile, gdzie również przez długi czas mobilizowano oddziały miejscowe do przewrotu.

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych, które ogłasza powyższe dane stwierdza, że rewizje wykryły w różnych miejscowościach dobrze zaopatrzone składy broni i amunicji, będące w posiadaniu hitlerowskich oddziałów szturmowych.

Berlin, 17 marca.

Rewelacje paryskiego „Matin” o przygotowywanym przez hitlerowców zamachu stanu w Niemczech zbiegły się z niemiłej sensacyjnymi odkryciami policji berlińskiej.

Dziś rano podczas rewizji w pewnym lokalu hitlerowskim skonfiskowano tajne plany

marszu na Berlin

Stolica Niemiec w razie wybuchu rewolucji ma być okrażona i odcięta od reszty kraju. Hitlerowcy zamierzają przerwać wszystkie połączenia kolejowe, szosowe, telefoniczne i telegraficzne, dalej przewidują zbrojne zajęcie elewatorów zbożowych pod Berlinem, składów żywności, portu na Szprewie oraz wielkich piekarni podmiejskich, by w ten sposób wywrzeć presję na mieszkańców Berlina.

Odkrycie tak kompromitujących dowodów spowodowało, że pruski minister spraw wewnętrznych, socjalista Severing, wydał rozkaz przeprowadzenia natychmiastowej rewizji we wszystkich lokalach partji nacjonal-socjalistów w Berlinie i innych miastach pruskich.

W obecnej chwili rewizje trwają. Nastrój w mieście jest trwożliwy. Prezydium policji ogłosiło pogotowie alarmowe.

Według krążących pogłosek brandenburska organizacja „brunatnych kół” wydała rozkaz mobilizacyjny. Hit-

lerowcy mają zaopatrzyć się w amunicję oraz w żywność na trzy dni. Przez ulice Berlina przeciągają patrole policyjne, patrole Reichswehry i oddziały Stahlhelmu, który miał rzekomo wypowiedzieć się przeciwko Hitlerowi.

Z Królewca i z Osnabrück nadchodzi wiadomości o wynikłych tam zajściach podczas rewizji w lokalach hitlerowskich.

„Grossmutter gestorben“

Opanowanie Berlina było przewidziane przy pomocy dwóch armii hitlerowskich, z których pierwsza miała przybyć od wschodu, a druga od północy. Ministerstwo spraw wewnętrznych posiada plany z oznaczonymi punktami zbiórd, oraz punktami rozdawania broni. Jak stwierdzono, niektóre oddziały hitlerowskie są już zaopatrzone w broń. Ministerstwo oznajmia, iż rząd pruski nie znieśli dłużej tego rodzaju stosunków i stłumi wszelkie wystąpienia hitlerowców w zarodku.

Hasłem, które miało poprzedzić zamach stanu w dniu 12-go kwietnia, miało się zawierać w depeszach tej treści: „Grossmutter gestorben — Max“.

Rząd opracowuje tekst dekretów

które ogłoszone będą na podstawie pełnomocnictw uchwalonych przez sejm.—W najbliższym czasie ukaże się czterdzieści rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy.

Rozporządzenia dotyczyć będą dziedziny usprawnienia administracji.

Nasz warszawski korespondent (F) telefonuje:

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, w całym szeregu ministerstw a zwłaszcza w prezydium rady ministrów wre gorączkowa praca nad przygotowaniem tekstów dekretów Prezydenta Rzplitej, jakie mają być wydane na podstawie pełnomocnictw, uchwalonych przez sejm i senat.

Jak zapewniają czynniki oficjalne, tendencją rządu jest nie uciekać się do dekretowania w dziedzinie gospodarczej, to znaczy, że tylko w wypadkach nieodzownych potrzeb rząd będzie wydawał nowe przepisy prawne, regulujące życie gospodarcze w państwie na podstawie pełnomocnictw.

Natomiast przygotowanych zostało już

40 projektów nowych ustaw i rozporządzeń dotyczących dziedziny usprawnienia administracji. Projekty te

w formie dekretów Prezydenta mają być wydane jeszcze w bieżącym miesiącu. Również ogłoszone zostanie na podstawie pełnomocnictw rozporządzenie Prezydenta z mocą ustawy, dotyczące zbioru ustaw obowiązujących w państwie polskiem.

Cła maksymalne

w odpowiedzi na nową taryfę niemiecką?

Warszawa, 17 marca.

Jak się dowiadujemy, przygotowywane jest rozporządzenie o wprowadzeniu

MAKSYMALNYCH CEL

w polskiej taryfie celnej w stosunku do Rzeszy niemieckiej na wypadek, gdyby ogłoszone przed kilku dniami niemieckie rozporządzenie o zastosowaniu niemieckiej taryfy maksymalnej do Polski z dniem 1 kwietnia rzeczywiście było

Jeśli chodzi o dziedzinę gospodarczą, to należy oczekiwać wydania szeregu rozporządzeń opartych na pracach specjalnej komisji finansowo-rolniczej, obradującej przy prezydium rady ministrów.

Jak wiadomo, na podstawie planu, opracowanego przez tę komisję, rząd

wprowadzone w życie.

W sferach, prowadzących pertraktacje z Niemcami, mają jednak nadzieję, że do zastosowania odwetu ze strony polskiej, i do wprowadzenia cel bojowych niemieckich wobec Polski — nie dojdzie. Strona polska w dalszym ciągu oczekuje odpowiedzi od Niemiec na złożony projekt polski o pokoju celnym między obu krajami.

wniósł i przeprowadził w parlamencie cztery ustawy ulgowe dla rolnictwa, z których dwie, a mianowicie o zaległości podatków i o scentralizowaniu akcji egzekucyjnej są ustawami ramowymi i rząd upoważniony jest do rozciągnięcia ich nie tylko na rolnictwo, ale i na inne dziedziny życia gospodarczego.

Pozatem należy liczyć się z wydaniem dekretów dotyczących uregulowania i usanowania spraw finansów komunalnych.

Dekrety te oparte zostaną na pracach specjalnej komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej, obradującej przy prezydium rady ministrów. Należy w końcu zaznaczyć, że w ministerstwie przygotowywane są odnośne rozporządzenia dotyczące innych, poza wyżej wymienionymi, spraw gospodarczych, jednak o wprowadzeniu ich w życie zdecydować przebieg konjunktury gospodarczej jakoteż układ stosunków handlowych Polski z państwami obceni.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR

"CAPITOL"

Dziś wielka premiera!

Największe arcydzieło dźwiękowe
reż. genialnego S. Van Dyke'a

TRADER HORN

Potężny dramat wg. powieści Ethelredy Lewis.

W rolach
głównych: **Edwina Booth, Harry Garrey.**

Ceny miejsc popularne. Sala mocno ogrzana.

Początek w dni powszednie o 4-ej, w soboty i niedziele o 1 30.

Rząd niemiecki popiera akcję antypolską

Poufne pismo w sprawie projektowanych wystąpień skierowanych przeciwko Polsce

Katowice, 17 marca.
Co pewien czas odbywają się w Niemczech manifestacje polityczne, mające na celu zapanowanie przeciwko istnieniu korytarza polskiego i wykazania rzekomego niebezpieczeństwa, grożącego Niemcom ze strony „imperializmu polskiego”.

Przy tej okazji zazwyczaj pod adresem Polski padają najolbrzymiejsze obelgi w konsekwencji tego dochodzi do ekscesów, zagrażających życiu i mieniu naszych rodaków z za kordonu

Władze niemieckie w tego rodzaju wypadkach podkreślają z całym naciskiem, że manifestacje te mają charakter „spontaniznego odruchu społeczeństwa”. Perfidne to tłumaczenie zostało obecnie zdemaskowane w sposób zdecydowany.

W dniu wczorajszym ujawniono pismo poufne Landratu (starostwa) Cechonius, wystosowane do wszystkich landratów w Niemczech.

Pismo to zaprasza do udziału w wielkich manifestacjach, mających na celu podjęcie zbiorowego protestu przeciwko należeniu Pomorza do Polski oraz wskazania na rzekome niebezpieczeństwo, grożące ze strony Polski, która chce zająć Prusy Wschodnie.

Przy tej sposobności Landrat w Cechoniusach zapewnia wszystkich, że

Zamach na konsulat litewski w Berlinie

Berlin, 17 marca.

Na gmach konsulatu litewskiego w Berlinie dokonano w dniu dzisiejszym zamachu.

Trzech młodych ludzi obrzuciło okna konsulatu kamieniami. Policja aresztowała jednego z nich, który dotychczas nie podaje jednak swego nazwiska.

Bezpośrednio przedtem kilku redakcyjnych dzienników berlińskich zakomunikowano telefonicznie, iż członkowie rewolucyjnej partii narodowo-socjalistycznej, t. zw. grupy Strassera, dokonają zamachu na litewski konsulat generalny.

Berlin, 17 marca.

(Północna Agencja Telegraficzna).

Z inicjatywy władz kościoła ewangelickiego i katolickiego prezydent Rzeszy ogłosił dekret wprowadzający od 20-go marca do 3-go kwietnia r. b. przymusowy rozjem między stronnictwami politycznymi w Niemczech.

W tym okresie zakazane jest odbywanie zgromadzeń publicznych organizowanie pochodów i rozrzucanie oraz rozklepanie afiszów i odezw treści politycznej.

Tem samą akcją przedwyborczą stronnictw politycznych przed drugim głosowaniem na prezydenta Rzeszy ograniczona została do jednego tygodnia.

r. b. i zostaną zakończone w Gdańsku.

Pismo to stwierdza najdobitniej jak wygląda ów „spontanizny” odruch społeczeństwa niemieckiego.

Bajki o agresywnych zamiarach Polski wobec Prus Wschodnich potępia nawet premier pruski Braun

Berlin, 17 marca.

W sejmie pruskim wygłosił dziś expose polityczne premier pruski Braun. Występując ostro przeciw wywodom posła niemiecko-narodowego Wirterfelda w sprawie rzekomego zagrożenia Prusom Wschodnimi przez Polskę premier Braun oświadczył m. in.:

Niezwykle szkodliwe i wrogie jest wygłaszanie przemówień wywołujących u ludności nadgranicznej psychotę trwogi przed rzekomym niebezpieczeństwem z zewnątrz. Gdyby Polska istotnie zaatakowała Prusy Wschodnie cała Rzesza niemiecka solidarnie stanęłaby w obronie prowincji. Szerzenie podobnych alarmów podrywa tylko wiarę w

udzieli 50 procent zniżki na kolejach i bezpłatnego przejazdu tym, którzy zwierają młodzież niemiecką. „Uroczystości te mają potrwać od 12-go do 30-go maja

Wierterfelda polityki mniejszościowej uprawianej przez Niemcy premier Braun odpowiedział m. in.: Także obywatele państwa, mówiący językiem polskim winni korzystać z równych praw i równej wolności. Krytykując projekt „umowy w sprawie szkolnictwa mniejszościowego, niemiecko-narodowi zapomnieli, że nie stęty więcej Niemców przebywa na terenach obcych państw, niż obcokrajowców w Niemczech. Umowę o szkolnictwie mniejszościowym rząd pruski zmuszony był zawrzeć na życzenie Niemców przebywających zagranicą, czemu przeciwstawiłem się osobiście.

Górnicy przerwali strajk i powrócili do pracy.

Sosnowiec, 17 marca.

Dziś o godz. 10 rano odbyła się w Sosnowcu konferencja delegatów górniczych CZG., w której wzięło udział 200 delegatów.

Konferencję zagał sekretarz Anger, który udzielił głosu sekretarzowi CZG. Bielnikowi. Po wysłuchaniu referatu p. Bielnika zebrani przyjęli rezolucję, w której stwierdzają, że w akcji swej górnicy Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego byli osamotnieni. Rodziny robotnicze znalazły się w skrajnej nędzy, a że w najbliższym czasie czeka Zagłębie wspólna akcja z górnikiem Śląska — przeto górnicy postanowili strejk z dniem dzisiejszym zawiesić.

Wielka afera w Leningradzie

Ryga, 17 marca.

W Leningradzie wśród pracowników kolejowych wykryto poważne nadużycia polegające na fałszowaniu biletów kolejowych.

Celem fabrykowania i sprzedaży tych biletów utworzono specjalny dobrze zorganizowany „trust kolejowy”, który czynił konkurencję kasom kolejowym.

Robotnicy opuścili hutę „Hortensję”

W przyszłym tygodniu prawdopodobnie strajk zostanie zlikwidowany

Piotrków 17 marca.

Po 16-u dniach pobytu w murach huty „Hortensja” robotnicy opuścili ją w

dnia 16 b.m. w godzinach wieczornych, wychodząc w szeregach po 4 osoby. Powód tego kroku robotników, przy-

pisać należy częstym chorobom, które nawiedzały strajkujących, oraz zbliżającym się świętom wielkanocnym.

Wśród robotników, pozostających w hucie, panowały w ostatnich dniach różnice zdań, gdyż starsi byli za opuszczeniem huty, zaś młodszy nie chcieli o tem słyszeć. W rezultacie jednak zapadła uchwała opuszczenia murów huty.

Istnieje przypuszczenie, że z początkiem przyszłego tygodnia huta rozpocznie normalną pracę.

Na początku będzie prawdopodobnie czynny tylko duży piec, a po świętach uruchomiony zostanie drugi mały piec.

Administracja huty „Hortensja” nadała, jak się dowiadujemy, obszernie oświadczenie, w którym wyjaśnia przyczyny wybuchu strajku w sposób następujący:

Wobec ukazania się nieodpowiadających rzeczywistości doniesień o wypadkach w hucie „Hortensja” uważamy za wskazane wyjaśnić, iż 1) strajk w hucie wybuchł bez powodu i bez uprzedzenia, czego najlepszym dowodem byłoby, że żądania ze strony robotników, mające usprawiedliwić wybuch strajku, zakomunikowane były administracji zakładów dopiero po podjęciu strajku, 2) zaległości w wypłatach robotniczych nie przekraczały okresu jednego tygodnia, 3) administracja huty ani nie proponowała robotnikom zmniejszenia stawek płacy, ani nie miała zamiaru tego czynić, a wynagrodzenie za pracę w hucie „Hortensja” nie jest mniejsze od zarobków w innych hutach (szklanych).

Dernières créations!



Salon Mód
Heleny Cynamonowej
Piotrkowska 189

Telefon 144-55.

W sobotę, dnia 19 marca b. r. zostaje otwarty

Salon Mód
Heleny Cynamonowej

zaczepiony w wielki wybór modeli paryskich.

Ceny bardzo przystępne.

Po wyborach w Niemczech.

Feldmarszałek Hindenburg nie został w niedzielę wybrany prezydentem Rzeszy. Nie skupił na sobie połowy głosów z pośród 37,660,377 głosujących. Zabrakło mu niewiele — bo stokilkadziesiąt tysięcy głosów — 7 kwietnia podda się ponownemu głosowaniu. Będzie miał wtedy do zwalczania już jednego tylko kontrkandydata, Adolfa Hitlera. W niedzielę miał trzech przeciwników: dwóch z nacjonalistycznej prawicy i jednego z komunistycznej lewicy. Ten skrajny obóz w Niemczech zdobył w niedzielę 18,857,526 głosów, a więc o 200 tysięcy głosów więcej, niż padło na Hindenburga!

Ale nie tylko fakt, że kontrkandydaci Hindenburga skupili na sobie więcej głosów, iż on sam, nadaje niedzielnym wyborom charakterystyczne piętno. Niemniej znamienne jest to, jak się rozłożyły głosy kontrkandydatów Hindenburga. Otóż Adolf Hitler, zdobył ich prawie 11 i pół miliona, drugi nacjonalista z pod znaku „Hugenbergowskiego“ — Duersterberg — przeszło 2 i pół miliona, wreszcie komunista Thaelmann prawie 5 milionów głosów. Czyli przeciwnicy koalicji mieszczańsko-socjalistycznej, która poparła Hindenburga, wypowiedziało się 14 milionów głosów nacjonalistycznych i 5 milionów komunistycznych.

Oto wymowa cyfr niedzielnych wyborów.

Oczywiście 7-go kwietnia, gdy się rozegra batalia ostateczna między Hindenburgiem a Hitlerem, liczby te ulegną zmianie. Nie ulega wątpliwości, że oba odłamy nacjonalistyczne (Hitlera i Hugenberga) pójdą zwarciem, ale czy 5 milionów wyborców komunistycznych też pójdzie do urny, a jeśli tak, czy zamaniestują one swą wolę oddania Niemiec na pastwę eksperymentów hitlerowskich — to wielkie pytanie. Językiem u wagi przy kwietniowej decyzji: Hitler lub Hindenburg — stają się zatem w Niemczech... komuniści. I od nich teraz właściwie zależy, jakim torami pójdzie polityka Niemiec, jakie jej będzie oblicze w najbliższych latach.

Ale niezależnie od tego ostatecznego efektu, na który trzeba jeszcze kilka tygodni poczekać, już niedzielne wybory pozwalają na wysunięcie konkretnych wniosków o nastrojach, władających dziś masą wyborczą w Niemczech. — Trzeba więc skonstatować fakt, że wpływy nacjonalizmu niemieckiego — a więc prądy, dążące do obalenia traktatów pokojowych i realizowania planów odwetowych, ustawicznie wzrastają i wcale jeszcze nie doszły do swego kulminacyjnego punktu. 14 mil. ludzi, opowiadających się przy urnie za nacjonalizmem — to potęga. Dalej, nie wolno zamykać oczu na fakt, że w Niemczech jest 5 milionów obywateli, którzy świadomie stają pod sztandarem komunizmu. Ta liczba — 5 milionów — nie jest niespodzianką, bo znana już jest z poprzednich wyborów. Ale fakt, że

utrzymała się ona mimo fluktuacji politycznych, zaszłych w ostatnich latach w Niemczech — jest wielce znamienne. Znaczy to, że wzrost nacjonalizmu, nawet tak jaskrawy jak w Niemczech, nie osłabia wcale wpływów komunistycznych. Hitler nie odbiera komunistom głosów, nie szkodzi im wcale.

Dalszy wniosek, jaki się daje wysnuć z rezultatu niedzielnych wyborów, jest ten, że obóz, który poparł Hindenburga, znajduje się w defenzywie wobec dwóch ofensywnych kolumn sunących na jego rozgromienie z obu skrajnych skrzydeł frontu bojowego.

O tem, że socjaliści niemieccy są w defenzywie od szeregu lat — wiadomem było od dłuższego czasu. Okres ich ekspansji dawno minął, a znalazłszy się między dwoma zderzakami — hitleryzmu i komunizmu — musieli oni ustąpić na drogę oportunistów i kompromisów. To też „blok Hindenburga“, jaki przy ich udziale powstał, jest właściwie koalicją resztek partji liberalnych, trzymających się na powierzchni życia politycznego swemi „Weltblatami“ z katolickim obozem centrowym i niemiecką partją socjalistyczną. I ten blok centrowo-lewicowy wysunął właśnie feldmarszałka, którego urok imienia i powaga w społeczeństwie dawały stosunkowo największą rękojmię możliwości zwycięstwa. W niedzielę okazało się, że zwycięstwo to nie daje się wobec naporu obu skrajnych skrzydeł uzyskać we wstępnym natarciu. To jest ta prawda, którą unaocznili niedzielne wybory.

Dnia 7-go kwietnia świąt cały oczekiwać będzie z napięciem decyzji.

czy symbolem polityki Rzeszy ma być ten, który swastykę Hackenkreuzlerów ustalił jako godło przyszłego „Trzeciego Królestwa“, — czy też feldmarsza-

lek Hindenburg jako przedstawiciel koalicji, pragnącej obronić Niemcy przed tym eksperymentem.

M.

Ważną
rzeczą
jest wiedzieć,
z czego składa
się mydło,



którem pielęgnujemy cerę

Cera Pani — to bezcenne dobro. Niechże więc Pani nie niszczy lekkomyślnie swej urody — i używa tylko mydła, o którym wie, z czego się składa. Mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — i nie zawiera żadnych innych tłuszczów. Oleje te mieszają się według specjalnej recepty, która stanowi naszą ścisłą tajemnicę. Ten właśnie specjalny stosunek mieszania tych olejów roślinnych wpływa tak zbawiennie na cerę. Palmolive ma na celu przede wszystkim pielęgnowanie cery i



Mydło
PALMOLIVE Teraz
90
WYRABIANE W POLSCE

Zamknięcie sesji budżetowej ciał ustawodawczych. — Sejm i senat obradować będą jeszcze jutro. Dalsze pogłoski o zmianach w rządzie.

Warszawa, 17 marca. (S) Dziś nastąpi zamknięcie sesji budżetowej ciał ustawodawczych. Zwolane zostały na dzień dzisiejsze posiedzenia sejmu i senatu. Posiedzenie senatu wyznaczone zostało na godz. 11 i załatwi 8 ostatnich ustaw, jakie znajdują się jeszcze na warsztacie pracy senatu, sejm zaś zwolony został na godz. 4 po poł. dla załatwienia poprawek senatu do 10 różnych ustaw.

Na ostatnim punkcie porządku dziennego sejmu znajdują się poprawki senatu do ustawy skarbowej i prelimi-

narza budżetowego na rok 1932/33.

Przed zamknięciem posiedzenia senatu marszałek Raczkiewicz wygłosi przemówienie w którym zreasumuje wyniki prac senatu. Podobno przemówienie przed zamknięciem sesji wygłosi marszałek Świtalski, poczem odczytane zostaną i w jednej i w drugiej izbie dekrety Prezydenta Rzplitej o zamknięciu sesji zwyczajnej.

W związku z ukończeniem prac przez parlament w kolojach sejmowych ponownie kolportowano wczoraj pogłoski o ewentualnych zmianach jakle

mają nastąpić w rządzie po zamknięciu sesji sejmowej.

Pogłoski te w dalszym ciągu nie opierają się na żadnych konkretnych danych, ani nie mają żadnych konkretnych podstaw. Oparte są jedynie na przypuszczeniach lub dowolnych wnioskach wyciąganych przez tego lub innego ich kolportera.

W dalszym ciągu utrzymują, że częścowa zmiana gabinetu nastąpi po świętach wielkanocnych, przyczem w grę wchodziłoby zaledwie kilka tek ministerjalnych, a w pierwszym rządzie ministra przemysłu i handlu, pracy i opieki społecznej oraz ewentualnie ministra sprawiedliwości.

Wczorajsze obrady senatu.

Sejm przyjął szereg ustaw uchwalonych przez sejm.

Warszawa, 17 marca. (Polska Agencja Telegraficzna). Marszałek senatu otworzył posiedzenie o godz. 11.20. Przystąpiono do ustawy o chowaniu zmarłych, którą zreferował sen. Bobrowski. Ustawę przyjęto bez zmian, jak również i ustawę o uregulowaniu stosunku służbowego w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Z kolei przystąpiono do projektu ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim. Sen. Klemensiewicz (BB) omówił najważniejsze zmiany, jakie wprowadza nowa ustawa, która jest korzystniejszą dla inwalidów ciężiej poszkodowanych, a oszczędności dotyczą inwalidów mniej poszkodowanych.

Ustawę przyjęto w brzmieniu sejmowym. Następnie sen. Szarski przedstawił sprawozdanie o noweli o finansach komunalnych, zmieniającej ustawę z r. 1923. Mówca podkreśla, że gruntowna

przebudowa systemów finansów komunalnych będzie mogła nastąpić dopiero wtedy, kiedy będą rozdzielone dokładnie funkcje między państwem i samorządem.

Nowela spotkała się nawet u opozycji z uznaniem, gdyż stawia gospodarkę finansów komunalnych na solidnych podstawach.

Izba nowelę przyjęła. Przyjęto również bez zmian nowelę do ustawy o prawie przemysłowem, ustawę o przekształceniu „Żegluga Polskiej“ na spółkę akcyjną, ustawę o składkach na rzecz kościoła katolickiego, ustawę w sprawie zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ustawę do dopłat skarbu państwa do Funduszu Bezrobocia, ustawę o kosztach sądowych i ustawę o zatwierdzeniu zmiany art. 52 statutu Banku Polskiego, podwyższająca kredyt skarbu w tym banku z 50 na 100 milionów złotych.

Panika w Ameryce z powodu porwania dzieci.

London, 17 marca.

Dziś m'ja 15 dzień od daty porwania dziecka Lindbergha. Według wiadomości nadchodzących z Ameryki zaczyna znikać nadzieja, odnalezienia dziecka.

W związku z tem wśród zamożnych obywateli amerykańskich wzrasta panika. Koła te obawiają się, że porwanie dziecka Lindbergha znajdzie licznych naśladowców.

Znany gracz w bridge'a Culbertson, który dzięki systemowi gry jaki wynalazł zdobył znaczną fortunę i popularność, otrzymał list grożący porwaniem dziecka. Wobec tego rodzice zaangażowali 2 detektywów, którzy stale czuwają nad 2 chłopcami.

Wydarzenie to wywołało w Ameryce wielkie poruszenie i wzrastający niepokój.

Król Gustaw

przeprósł się z księciem
Cennartem.

London, 17 marca.

Dzienniki londyńskie donoszą, że król Gustaw postanowił przeprosić się ze swym wnukiem Lenartem i pobłogosławił jego związek małżeński, zawarty przed tygodniem w Londynie.

Młoda para przybyć ma niezwłocznie do Nicei, aby zobaczyć się z królem Gustawem.

Dźwiękowy Teatr Świetlny **CASINO** Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe

„Najeźdźcy”

(Front zachodni 1918 r.), Największy dramat wojenny Reżyserja genialnego G. W. Pabsta. Film „Najeźdźcy”, opracowano na podstawie najsłynniejszego dzieła wojennego Ernsta Johannsena, „Czwórka plechurów” Nadprogram dodatków dźwiękowy oraz aktualności krajowe. Początek o godz. 4.30, w sob., niedz. i święta o 12-ej w poł. Pasa-partout i bilety wolnego wejścia nieważne.

DZWIĘKOWE **GRAND KINO** Dziś i dni następnych!

„Małżeństwa Przyszłości”

(Świat w roku 1980). Pożegna wizja przyszłości. Jak będzie wyglądać świat za lat 50.

Aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4-ej po poł. Ceny miejsc nieodwyszczone zł 1, 1.50 2.50.

1-azy Dźwiękowy Kino-Teatr **SPLENDID** Dziś i dni następnych!

„ROK 1914”

dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia.

Da się i pić i w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Cróry: Dana i Kuba skich kozaków. Reż. H. Szaro, wg scenariusza: Wacława Seroszewskiego i Anatola Szterna. W rolach głównych JADWIGA SMOSZARSKA I WITOLD CONTI Kopony ulgowa ważna. Ceny miejsc niższe. Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej.

GODZINA Z TOBĄ...

Podatek wojskowy już został wymierzony.

(i) Jak wiadomo, podatek wojskowy, który płacą osoby niezdolne do czynnej służby w wojsku, podzielony został na dwie kategorie. Od płatników, którzy opłacają podatek dochodowy — podatek wojskowy ściągają mają izby skarbowe, natomiast od ludzi, nie opłacających podatku dochodowego — magistrat.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rada miejska uchwaliła nie ściągać tego podatku, gdyż według obliczenia wydziału podatkowego, koszt egzekucji byłby wyższy od kwot, które dałby ma stu ten podatek.

Obecnie więc podatek wojskowy płacić będą tylko osoby, które płacą również podatek dochodowy. W związku z tem, ponieważ do izby skarbowej w Łodzi wpływa ciągle zapytania i skargi ze strony osób, którym podatek wojskowy wymierzono — władze komunikują, iż nakazy płatnicze rozesłane będą do wszystkich bez wyjątku osób, które otrzymały podczas poboru kategorię C. D. lub E. a które stawały na komisie po 1 stycznia 1925 roku.

Wynika z powyższego, że podatek wojskowy płacić muszą nie tylko roczniki młodsze, mianowicie od 1904, ale również roczniki starsze, które stawały do poboru w terminie spóźnionym, t. j. po 1 stycznia 1925 roku. Podatek ten należy wpłacać bezpośrednio do kas urzędów skarbowych. Ponieważ wymierzony został on ściśle na podstawie podatku dochodowego, płaconego przez te osoby, a nie na podstawie informacji komisji szacunkowych, wszelkie reklamacje są w zasadzie bezcelowe.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz wydrukować w Twym poczytnym piśmie niżej następujące wyjaśnienia:

W dzienniku „Ilustrowany Kurjer Codzienny” krakowski z dnia 10 b. m., jak również w „Tajnym Detektywie” z dnia 13-go b. m. oraz „Kurjerze Łódzkim” i „Echu Wieczornym” z dnia 14 b. m. były wydrukowane artykuły potępiające mego syna Zygmunta Teodora Friedricha i uwielające jego honorowi wzmianki.

Nieprawda jest, że syn mój przywłaszczył sobie z mej kasy 5.000 zł. Nieprawda jest, że był aresztowany przez policję łódzką i osadzony w więzieniu śledczym na Kopernika.

W Zakopanem nikomu żadnej krzywdy moralnej lub też materialnej nie wyrządził. W „Tajnym Detektywie” przedstawiające go różne fotografie wypływały jedynie z nadmiaru fantazji.

Z wysokim poważaniem Teodor Friedrich Łódź, 11-go Listopada Nr 13.

Dzień imienin Marszałka Piłsudskiego

obchodzony będzie w Łodzi nader uroczystie.

Capstrzyki, nabożeństwa, defilada i akademie.

(i) Jutro Łódź obchodzić będzie, razem z całym krajem, imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczystości imieninowe rozpoczną się dziś wieczorem. O godz. 7-ej ulicami miasta przejdą orkiestry wojskowe, straży ogniowej, związku strzeleckiego i policji państwowej które odegrają capstrzyki. Orkiestry przejdą w asyście honorowej wojska.

Jutro rano, o godz. 7-ej, te same orkiestry odegrają na ulicach Łodzi pobudkę. O godz. 9-ej w świątyniach wszystkich wyznań odprawione będą uroczyste nabożeństwa; O godz. 10-ej w kościele katedralnym odbędzie się specjalne nabożeństwo, w którym wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i ojskowych oraz baony honorowe 28 p. S. K. z chorągiewami, baterje piesze 10 p. a. p. i 4 p. a. c. oraz orkiestra 28 p. S. K.

Po skończonym nabożeństwie dowódca O. K. IV gen. Małachowski przyjmie przed gmachem kuratorium przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104 defiladę oddziałów wojskowych.

Dzień 19 marca w wojsku jest wolny od zajęć.

W godzinach popołudniowych odbędzie się w sali Filharmonji uroczysta akademja, urządzona staraniem związków b. wojskowych, a o godz. 21 w salach urzędu wojewódzkiego odbędzie się raut.

Łódzki oddział związku strzeleckiego wysła swą drużynę na najważniejszą imprezę w dniu 19 b. m. — m. m. Marsz na przestrzeni Sulejówek — Belweder, Koleje P.W., organizując w Łodzi uroczystą akademje. Poza tem akademje urządzają: w dniu 18 b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali Filharmonji — Liga państwowa dla młodzieży szkolnej; związek pracy obywatelskiej kobiet; związek legionistów.

O godz. 7-ej wiecz. w sali przy ulicy Katnej Nr. 2 urządza akademje zjednoczenie młodzieży pracującej polskiej „Orle”. Na akademje złożą się przemówienia prezesa okręgu p. Piotra Czernielewskiego, dr. Samborskiego oraz część koncertowa.

A w dniu 20 b. m. o godz. 18-ej w lokalu niemieckiego związku kulturalno-

gospodarczego przy ul. Killińskiego 124 odbędzie się akademja zorganizowana przez zjednoczenie narodowe mocarnej Polski.

Celem złożenia życzeń imieninowych Pierwszemu Marszałkowi Polski oraz gen. dyw. Edwardowi Rydz-Śmigłemu, wyruszyła onegdaj o godz. 7-ej rano z Placu Bałuckiego drużyna związku strzeleckiego i pocztowego przysposobienia wojskowego miasta Łodzi. trasa Łódź — Łowicz — Błonie — Warszawa, która wynosi 147 km. Drużyna zabrała z sobą ozdoby adresy dla solenizantów, wykonane artystycznie na pergaminie. Tekst adresu do Marszałka Piłsudskiego brzmi:

„OBYWATELU KOMENDANCIE! Jesteś tysięcznym zastępem strzelckim, Tym, który przekuł Słowo w największy dziełowy naszycy Czyn.

Z wiekowych tęsknot, z najgorętszych marzeń narodu wyrosła Twa olbrzymia postać, będąca dla nas symbolem Polski żywej wolnej, potężnej.

Stojmy przy Tobie, na śmierć i życie oddani, przykazaniom strzelckim wierni, ślubując w dniu Twych imienin ofiarę, nieustępliwa, nieznaną przerw służbę dla Państwa”.

Tekst adresu do gen. Rydza-Śmigłego brzmi:

„OBYWATELU GENERALE! Dzień Twych imienin jest dla zastępów strzelckich uroczystym świętem. Wolno w nim bowiem złożyć należny hołd Twym zasługom i zapewnić o przywiązaniu, wierności i oddaniu.

Wpatrzeni w mnogie pomniki Twych wielkich czynów, śledząc czujnie orli zasięg Twego lotu, usiłujemy podać w Twe ślady najwierniejszy, najlepszy, najszlachetniejszy Druhu Komendanta.

Czcząc radosny dzień dzisiejszy, ślubujemy Ci nieustępliwy, rzetelny, ofiarny wysiłek ku dobru i chwale mocarstwowej Rzeczypospolitej”.

Adresy są opatrzone w podpisy dowódcy O.K. IV gen. Małachowskiego, zarządów i komend okręgu i miasta Łodzi Z. S. oraz komendanta miejskiego p. w. kpt. Habiniaka. — Drużyna rozpoczęła marsz żegnana serdecznie przez władze Z. S. i pocztowego przysposobienia wojskowego.

Telimena czy Weronika?..

Roztargnionej pani nie wolno posadzać o kradzież służącej.

(as) Zakład gastronomiczny „Maison Ankerman” mieści się przy Placu Wolności Nr. 11. Właściciele zakładu mieszkają na pierszem piętrze. Łatwo się domyśleć, że między piętrem a parterem panują ożywione stosunki, polegające przede wszystkim na wymianie produktów sztuki kulinarnej: państwo Ankerman, aby dać dobry przykład swym bywałcom, odzwijają się wiktorem restauracyjnym — na górze kuchni nie było. Dlatego drzwi od mieszkania były zamknięte tylko na klamkę.

Panna Weronika Jabłońska przyjęta została do pracy tak jakby w czwartek. W najbliższą niedzielę zniknęło palto pana Ankermana za 400 zł. — to raz; palto pani Ankermanowej, wartości 400 złotych — to dwa; futro teściowej pana Ankermana za 300 zł. — to trzy. (Zły zięć swoje palto cenił na 400 zł., a teściowej nie mógł futra użyć na więcej niż na 300 złotych!..)

Palto zniknęło z przedpokoju w sposób przy kradzieżach zwykły: mianowicie w sposób tajemniczy.

Cóż łatwiejszego jak oskarżyć służącą, tembardziej, że przyszła bosa do służby?..

Weronika Jabłońska zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego

W trybie uproszczonym rzecz rozpatrywał sędzia Wilecki.

Pan Ankerman opowiadał obszernie o tajemniczych okolicznościach, towarzyszących kradzieży.

Pani Ankermanowa w nowym futrze karakułowym i świeżo blond włosach zeznała przede wszystkim, że „dziewczyzna, chociaż była bosa, ale była niezwykle posłuszna. Można ją było wołać jakiegobądź imieniem — zawsze przychodziła”. Nazywała się Weronika; można było zawołać Telimeno! — a ona już klap, klap na bosych nogach. Ten fakt potwierdziła zeznając na bezpośrednie pytanie przewodniczącego Wileckiego.

— A czemu się tak pani myliła z temi imionami? — zagadnął p. Ankerman, przewodniczący.

— Dziewczynę się często zmienia a ja jestem trochę roztargniona. Zresztą trudno spamiętać jak się one wszystkie nazywają.

Prokurator Joel rzekł się oskarżenia. Sąd wydał wyrok umiawniający.

— Nie można skazać człowieka — oświadczył w motywach sędzia Wilecki — wtedy, gdy zresztą nie dość obciążające zeznanie pochodzą od osoby tak roztargnionej, że oż nie ramiętającej jak na imię jej własnej służącej.

Pulowery artystyczne ręczne

Otrzymałam nowe wiosenne wzory zaprojektowane przez najwybitniejszych artystów wiedeńskich — Zimowe wzory po cenach zmniejszonych

LILI HIRSZMAN, Killińskiego 14, II piętro.

KOBIETY, KTÓRE ZABIJAJĄ

Ułomni i słabi ludzie stosują najchętniej podstęp.—Trucizna najczęstszą bronią kobiet.—Mordują przeważnie ludzi najbliższych.

Czy dłoń niewieścia splamiona jest krwią..

Aczkolwiek naogół udział kobiet w przestępczości jest znacznie mniejszy od ich stosunku do ogółu ludności, to jednak są przestępstwa, które stanowią niemal wyłączną domenę kobiet. Jeżeli np. idzie o pewną odmianę morderstwa, a mianowicie o dokonanie tego czynu przy pomocy trucizny, stanowią one niemal wyłącznie monopol kobiet. Tłumaczy się to przede wszystkim rozwojem historycznym tego okrutnego narzędzia śmierci. Truciznę zdobywało się dawniej przy pomocy warzenia ziół, i w ten celowały

słynne w dziejach trucicielki, a czynność warzenia, t. j. gotowania i szykowania stawy, jako ściśle związana z właściwym dla kobiet zakresem działalności w domu — siłą rzeczy przypada kobietom w udziale. Poza to doглядanie chorych i opieka nad nimi wraz z podawaniem im ziół i lekarstw, jest częstym zajęciem kobiety w domu i sposobnością do

rzekomo mimowolnych omyłek o śmiertelnych skutkach. Widok zaś objawów, towarzyszących zatruciu, jak bóleści oraz wymioty jest zjawiskiem dobrze znanym kobiecie z okresu ciąży i dlatego nie wywiera to na nią zbyt silnego wrażenia, a kto wie, może nawet w podświadomości

stanowią dla niej nodniete, skłaniającą do powzięcia strasznego postanowienia.

Najistotniejszą jednak przyczyną skłaniającą kobietę — zbrodniczkę do

imania się tego rodzaju narzędzi mordu jest to, iż odczuwa ona w sposób dotkliwy

przewagę fizyczną mężczyzny i stąd rodzi się zrozumiała reakcja, która powoduje, iż w walce z silniejszym chwytają się należy intrygi i podstępu. Psychologia w ten sposób tłumaczy okoliczność, iż ludzie dobrze zbudowani i silni są naogół dobrodusznymi, podczas gdy

ułomni i słabi bywają częściej chytrymi i nikczemni,

pragnąc podstępem wyrównać niesprawiedliwe w ich mniemaniu szanse walki o byt. W ten też sposób psychologia kryminalna tłumaczy fakt, iż kobiety-zbrodniczki w znacznie większym stopniu, niż mężczyźni, zdolne są do wyrafinowanych okrucieństw, brutalności bezwzględnej i nikczemności.

Rzecz zrozumiała, iż w tych przypadkach, gdy zbrodnia dokonana jest przez kilku współuczestników, kobieta, pragnąc raczej pozostać w ukryciu, stara się w miarę możliwości nie być głównym i bezpośrednim sprawcą zbrodni, chętnie poprzestając na

roli podżegacza i pomocnika.

Pewne defekty organiczne w inteligencji kobiet zbrodniczek powodują, iż przyczyna mordu dokonanego przez kobietę jest często dość blaha, pozostając w rażącej dysproporcji do okoliczności sprawy. W nauce angielskiej utarło się specjalne określenie tego typu mordu, a mianowicie „murder for eli-

mination” w tych przypadkach, gdy sprawczyni chodzi jedynie o usubiektywne mniemanie, która w jej subiektywnym mniemaniu jest dla niej niewygodną, przyczem mniemanie to pozostaje w dość niejasnym związku przyczynowym ze stanem faktycznym.

Ogromna ilość morderstw, dokonanych przez kobiety na dzieciach nieślubnych ma takie dziwne podłoże w psychice sprawczyni.

Najciekawszym zjawiskiem towarzyszącym przestępczości kobiet jest, iż według statystyki ofiarami kobiet-morderczyń padają z reguły najbliżsi. W tym celu dla ilustracji posłużyć mogą statystyki z dwóch krajów. W jednym z nich w okresie od r. 1855 do roku 1927 na 34 kobiety skazane na karę śmierci za morderstwa — ofiarami morderczyń padły: w 14 przypadkach nieślubne dzieci, w 7 — ślubne, w 5 przypadkach mąż, w 2-ch narzeczony, a tylko w 4-ch — obcy. W drugiej statystyce obejmującej okres od r. 1874 do roku 1918 — na 2277 morderstw popełnionych przez mężczyzn — 1249 było skierowanych przeciwko obcym, na 721 zaś morderstw popełnionych przez kobiety — tylko 44 godziło w obcych.

Kryminologia tłumaczy to w ten sposób, iż w każdym razie w owym okresie kobieta naogół nie wykraczała poza ciasny krąg ogniska domowego i stąd też materiał dla tragicznych konfliktów musiał rekrutować się z pośród tego samego środowiska, w jakim



sprawczyni się obracała. Poza to należy jeszcze uwzględnić, iż pewna kategoria morderstw t. zw. seksualnych bywa popełniana wyłącznie niemal przez mężczyzn, a w tych zbrodniach ofiarami padają z reguły niekrewni.

Postępująca z dnia na dzień emancypacja kobiety wyznacza również nowe szlaki dla tej niesamowitej postaci wylądowań jej psychiki.

Adam Konarski.

Premjera w Teatrze Miejskim.

WALKA

Sztuka w 3 akt. (4 obrazach) Johna Galsworthy'ego. Przekład Z. Siwickiej

W naszym skorowidzu pojęciowym Anglia jest krajem tradycji. Utarło się to tak samo, jak inny jeszcze skrót charakterystyczny: angiłka cechuje rzekomo zimna krew, t. zw. „flegma”. Gdybyśmy tak zechcieli iść po tej linii uogólnień, moglibyśmy, z o wiele większą racją, stwierdzić, że nad Tamizą kolarza się często i krzyżują — tradycja i paradoks.

Długa, siwa peruka speakera izby gmin, siedzącego na beli bawelny, jest jakgdyby perwersyjnym paradoksem na tle współczesnych stosunków społecznych i politycznych. Ostro i wykwintnie zarazem paradoks należy zresztą do tradycji, kulturowanych przez najpotężniejsze umysły angielskie.

Czyż, naprz. nie jest paradoksem subtelny i wytworny poeta — myśliciel, Oskar Wilde, prześladowany i skazany przez sąd za... niemoralny sposób życia? Czyż ten pięknoduch i arystokrata w każdym calu nie pisał rzeczy, które w każdym innym kraju uchodziły conajmniej za „wywrotowe”?

A Bernard Shaw? Rasowy burżuj angielski, który stale kpi z Anglii i Anglików i w 75 roku życia deklaruje się jako zwolennik bolszewizmu? Ten sam Shaw, o którym nigdy niewiadomo, kiedy mówi serjo i kiedy drwi, wybiera się w towarzystwie swych przyjaciół do Rosji, by tam wszem i wobec oznajmić, że jego ideałem jest — komunizm! Czyż to nie paradoks?

A Chesterton? Ten wolnomyślny katolik, wielbiciel i obrońca „niedorzeczności” i herezji myślowych — czy to odpowiada naszym pojęciom, zwyczajom i logice?

Tak, można na tej podstawie twierdzić, że paradoks stał się złotą ncią twórczości angielskiej, jakgdyby jej — tradycja..

I dlatego nie wolno się dziwić, że, zgodnie z tą piękną bądź-co-bądź tradycją, znakomity pisarz konserwatywny, głęboko wierzący katolik, John Galsworthy, już przed wojną, bo, zdaje się, w roku 1913-ym, napisał sztukę,

która i dziś jest paląco — aktualna, gdyż przedstawia w sposób niesłychanie bezstronny i pełny, walkę pracy z kapitałem.

W bardzo ogólnikowym streszczeniu rzecz się ma następująco:

W wielkiej fabryce, należącej do towarzystwa akcyjnego, wybucha strejk. Robotnicy wysuwają żądania, które nie zostały zaaprobowane przez związek, jako zbyt wygórowane. Akcję więc prowadzi sami, wbrew związkowi, idąc za swoim przywódcą, robotnikiem Robertsem. Strejk trwa już sześć miesięcy. Robotnicy cierpią głód, żony ich i dzieci chorują z wycieńczenia, ale Robert nie ustępuje i skłania ich do wytrwania.

Z drugiej strony, akcjonariusze, którzy tracą na strejku, gotowi są pójść na ustępstwa. Nie dopuszcza do tego ich prezes, stary dżentelmen, który niejeden już walkę z robotnikami wygrał i dla którego sprawą ambicji jest — nie podać się.

Walka więc odbywa się między obydwoma przywódcami, Robertsem i prezesem Anthonym

Wreszcie, akcjonariusze zmuszają prezesa do ustąpienia, a robotnicy, korzystając z chwilowej nieobecności Roberta, oddają sprawę związkowi i godzą się na zaproponowane warunki. Jak się w ostatniej chwili okazuje, warunki te były możliwe do osiągnięcia już na początku strejku, czyli — walka była niepotrzebna.

Myśl przewodnią Galsworthy'ego została zawarta w dwóch ostatnich zdaniach sztuki, cały natomiast zatarg, cała akcja jest przeprowadzona z niezwyklej obiektywizmem. Autor nie narzuca swojego poglądu widzowi, nie stara się go nawet przekonać przy pomocy jaskrawych argumentów, czy też wyraźnego faworyzowania tego czy innego typu: wszyscy mają tutaj swoją rację, wszyscy postępują zgodnie ze swoją najlepszą wiarą i przekonaniem. — W sztuce panuje wszechwładnie dżentelmeńska zasada: fair play. I to jest

największą, najwybitniejszą zaletą tego utworu, zwłaszcza, że jego autorem jest człowiek o wyraźnym obliczu społecznym: typowy angielski konserwatywa.

Potraktował on walkę społeczną, zwłaszcza w jej objawach najjaskrawszych i najbardziej ostrych, jako grę ambicji ludzkich. Ci dwaj nieprzejednani przeciwnicy — Roberts i Anthony — są uczciwi, mają swoje racje, ale życie — powiada Galsworthy — wymaga kompromisu i dlatego, ponad ich głowami, reprezentowane przez nich grupy dojdą do porozumienia, bo walka — wieczna walka — nawet rycerska i swojskie piękna — więcej przynosi szkody, niż pożytku..

Jak już powiedziałem, tę swoją myśl wypowiada autor w samym końcu sztuki, w dwóch ostatnich zdaniach, i dlatego, gdyby naprz. któryś z reżyserów skreślił tę ostatnią scenę, można byłoby z całej sztuki wynioskować zupełnie co innego, a mianowicie, że wodzowie dwóch obozów zostali wprawdzie opuszczeni przez swych mocodawców, ale nie rezygnują z dalszej walki, która w ten sposób trwać będzie aż do „ostatecznego zwycięstwa” jednej ze stron. Wynika to chociażby z samego potraktowania tematu i osób działających. Galsworthy nikogo z nich nie ośmiesza, nie kompromituje, nie zmusza do kapitulacji i wyciąga swój wniosek, jakgdyby stał na uboczu, by przez usta sekretarza związku powiedzieć, co sam o tem myśli. Nic więcej!

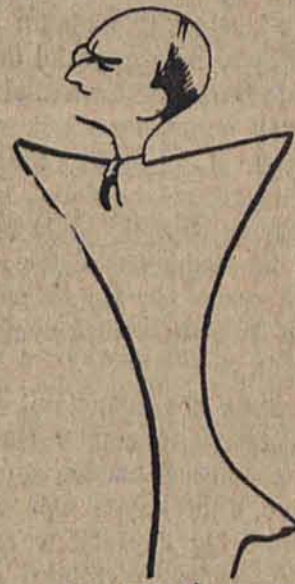
Rola tego przedstawiciela związku jest wyraźnie niemija i w naszym słowniku społeczno — politycznym to, co on mówi i robi, nazywa się niekiedy bardzo dosadnie, ale dla Anglika, a zwłaszcza dla Galsworthy'ego, jest to najwyższa i najszlachetniejsza zarazem mądrość, której na imię — Kompromis, przez duże „K”.

Kompromis jest wynikiem każdej walki, i dlatego Galsworthy proponuje widzowi, by się zastanowił, czy ma on być dopiero rezultatem, czy też sposobem uniknięcia walki.

Taka jest treść i tendencja sztuki. Jej główną wadą — w sensie teatralno-widowiskowym — jest... zbyt aktualność! Publiczność bowiem nie lubi prawdziwego i brutalnego życia na scenie, publiczność — zwłaszcza ta, która

bywa w teatrze miejskim — szuka złudzeń i przyjemnych rozrywek. I dlatego nie wiemy, czy mądra i ciekawa sztuka Galsworthy'ego będzie również miała ze wszech miar zasłużone powodzenie... kasowe?!

„Walka” jest wystawiona i grana doskonale. Reżyser, p. Edward Żytecki.



EDWARD ŻYTECKI

Rys. St. Dobrzyński.

opanował temat z niezwykłą inteligencją. Widać było, że nietylko sytuację, ale i poszczególne role zostały opracowane i „postawione” przez utalentowanego i inteligentnego reżysera. Na specjalne wyróżnienie zasługuje scena wiecu robotniczego. Było to zadanie bardzo trudne i, ze względu na skromne warunki techniczne, niesłychanie niebezpieczne. P. Żytecki rozwiązał je nader szczęśliwie.

Z wykonawców wymienić należy w pierwszym rzędzie pp. Woskowskiego (doskonały Roberts), Karczewskiego (żywy Mac Donald!), Szletyńskiego (wymieniony typ funkcjonariusza związkowego), Ziembińskiego i Madalińskiego. Bardzo dobre postacie stworzyły panie: Horecka, w subtelnej roli Anny Roberts oraz Grabowska, jako córka prezesa Anthony. Miłą niespodzianką sprawiła nam p. Niczewska, którą poraz pierwszy pokazano w większej roli. Okazało się, że jest to artystka bardzo zdolna i godna wyróżnienia.

Ad. Sz.

Pomoc doraźna dla kupiectwa.

Dziś obraduje w Warszawie ogólnokrajowy zjazd kupców. — Jak ratować handel od ruiny i zagłady.

Komitety ratunkowe w całym kraju.

(F) Dziś w ministerstwie przemysłu i handlu o g. 9 zrana rozpoczyna się wielka konferencja, mająca na celu opracowanie programu przyjęcia z pomocą kupiectwu polskiemu. Konferencję zgaia minister przemysłu i handlu, poczem nastąpią odpowiedzi prezesa naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego Bolesława Hersego i prezesa centralnego związku kupców Wacława Wislickiego. Następnie zabierze głos urzędujący prezes związku izb przemysłowo-handlowych b. minister inż. Czesław Klarner. Z kolei wygłoszone zostaną referaty.

Zasadniczy referat na temat „Doraźny program pomocy dla handlu” wygłosi dyrektor stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie — Jakubowski. Referat ten trwać będzie pół godziny. Z kolei zostanie wygłoszonych 10 krótkich referatów 15-minutowych, omawiających poszczególne dziedziny handlu w związku z opracowaniem przez stowarzyszenie kupców polskich doraźnego programu ratunkowego dla kupiectwa.

Podstawą do tych referatów są zasadnicze tezy, zawarte w doraźnym programie ratunkowym kupiectwa, złożone w formie memorjału ministrowi przemysłu i handlu. Wyjątek stanowi jedynie referat dyr. Seidenmana, do którego tezy opracowane zostały osobno.

W konferencji weźmie udział 80 delegatów kupiectwa z całego kraju. Doraźny program ratunku dla kupiectwa, stanowiący podstawę zarówno referatów jak i do obrad dzisiejszej konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu składa się z kilku części. W pierwszej ujmuje on

środki zaradcze ze strony państwa. W części tej memorjał dopomina się, aby państwo zrzekło się w swej polityce gospodarczej i administracyjnej przynajmniej na okres kryzysu stwarzania względnie utrzymywania

jakikolwiek przywilejów, koncesji i monopolów w zakresie wykonywania handlu.

Zasada ta powinna być zastosowana zarówno na terenie handlu zagranicznego jak i na terenie handlu wewnętrznego. W każdym wypadku zamierzeń do eliminowania lub ograniczenia prywatnego handlu odnośny resort administracyjny państwa powinien, przed ich realizacją, z ministerstwem przemysłu i handlu. We wszystkich innych dziedzinach handlu zagranicznego należy utrzymywać zasadę swobodnego działania handlu prywatnego i zaniechać tworzenia jakiegokolwiek organizacji uprzywilejowanej.

W zakresie handlu wewnętrznego memorjał domaga się poddania rewizji państwowej polityki oddziaływania na aparaty wymiany przez popieranie innych jej form, poza handlem prywatnym, stanowiącym podstawową formę organizacji zbytu. Należy zaniechać zwłaszcza wprowadzenia niektórych dziedzin rozbudowy własnego aparatu sprzedaży, dla dostaw przez instytucje i przedsiębiorstwa państwowe oraz samorządy, jak przez przemysł prywatny w stosunku do eliminującej handel indywidualny spółdzielczości, kosztem kupiectwa.

Dla wszystkich form handlu powinien być zapewniony jednakowy warunek pracy. Memorjał przytacza w związku ze swymi tezami usanowania dziedziny handlu wewnętrznego cały szereg przykładów ze wszystkich branż handlowych.

Dalsze części memorjału poświęcone są zagadnieniom zaległości w zakresie danin publicznych, procedury egzekucyjnej, ubezpieczeń społecznych, prymitywnych form handlu, do których zaliczany jest handel t. zw. maskowany i handel uliczny i domokrążny, przynoszący duże straty przez nieuczciwą konkurencję legalnego kupiectwa.

Następnie memorjał omawia szcze-

góły sprawy dostaw i przetargów państwowych i samorządowych, wylicza sposób ułatwienia kredytowych dla kupiectwa w BGK lub w PKO. Wreszcie ostatnia część doraźnego programu ra-

tunkowego odnosi się już nie do państwa, lecz do organizacji zawodowych kupieckich i społecznych, przewidując utworzenie sieci komitetów ratunkowych kupiectwa, aby niosły wzajemną

Spór o nazwę firmy. Charakterystyczna sprawa w sądzie handlowym

W wydziale handlowym sądu okręgowego w tych dniach rozpoznawane były dwie niezmiernie ciekawe sprawy handlowe, podłożem których było używanie przez dwie firmy łódzkie nazwy oraz znaku firmowego, podanych do uprzednio zarejestrowanych w wydziale rejestru handlowego.

Tło tych spraw przedstawia się następująco:

Od szeregu lat w Łodzi Chaim Hersz Kiersz prowadził pracownię krawiecką pod nazwą „Pogotowie Krawieckie Kiersza” i jako marki ochronnej swego przedsiębiorstwa używał znaku towarowego, przedstawiającego rowerzystę z pudłem. Ponadto zarejestrował on swoje przedsiębiorstwo w wydziale handlowym i jako taki uzyskał prawo wyłącznego korzystania z ogłoszonej przez siebie nazwy firmy.

Dzięki umiejętnej reklamie, a przede wszystkim dzięki solidnemu załatwianiu swojej klienteli Kiersz w krótkim czasie zdobył sobie dość dużą liczbę odbiorców i przedsiębiorstwo jego stało się popularnym na bruku łódzkim. Tę popularność przedsiębiorstwa Kiersza wykorzystał chciwio ostatnio kilka firm tej samej branży, zakładając podobne przedsiębiorstwa o nazwie „Pogotowie Krawieckie” i używając tego samego znaku firmowego.

Tym sposobem powstały nowe przedsiębiorstwa „Express”, „Pogotowie Krawieckie „Luzyna” przy ul. Wólczańskiej 21, należące do Lizy i Mordki Abramowicz oraz „Pogotowie Krawieckie” — przy ul. Sienkiewicza 40, nale-

żące do Izaaka Gelassena. Ponieważ Chaim Kiersz uważał, że przez używanie tych samych nazw i rmy oraz znaku ochronnego przedsięwzięcia firmy wyżej wskazane podszycują się pod jego firmę i wkraczają w jego klientelę, narażając go na straty, wezwał je notarialnie do zaprzestania używania tego znaku, lecz wezwanie to pozostało bez skutku.

Zwrócił się więc w tej sprawie do sądu rejestrowego, który obie te firmy skazał po 100 zł. grzywny, a niezależnie od tego wytoczył przed Sądem Okręgowym dwa procesy, domagając się zasądzenia na jego rzecz tytułem szkód i strat od dnia 15 do 25-go września 1931 r. tymczasowo po 500 zł. od każdej z firm, zastrzegając sobie możliwość dochodzenia szkód i strat za dalszy okres czasu.

Obie te sprawy rozpoznawał sąd na posiedzeniu przed paru dniami, do wydaną jednak wyroku doszło tylko w sprawie przeciwko Lizy i Mordce Abramowiczom, ponieważ druga sprawa przeciwko Izaakowi Gelassenowi zdjętą została z wokandy, wobec niedoreczenia pozwanemu wezwaną.

Na rozprawie stawili się pozwani osobście, którzy oświadczyli, iż swoje przedsiębiorstwo już zlikwidowali i przyznali, iż zostali skazani przez sądziego rejestrowego grzywną za używanie nazwy firmy „Pogotowie Krawieckie”.

Sąd wobec tego powództwo zasądził i zezwolił na ogłoszenie treści wyroku w piśmie łódzkich.

300 egzekutorów traci pracę. Podatki ściągają będą tylko władze skarbowe.

(i) Jak już donosiliśmy, uchwałą sejmową odebrane ma być miastu prawo egzekwowania zaległości podatkowych i przekazane izbom skarbowym. Dotychczas miasta egzekwowały wszystkie zaległości, nie tylko własnych podatków, ale również podatków skarbowych, danin gmin wyznaniowych i t. d. i t. d.

Magistraty większych miast zwróciły się jednak przed kilku dniami do władz centralnych, by wyłączono je z pod działania tej ustawy, gdyż narazi to miasta na wielkie straty, a równocześnie spowoduje, iż nie będą one rozporządzały stale płynną gotówką, lecz będą musiały oczekiwać na wypłatę im pieniędzy przez izbę skarbową.

Jeśli chodzi o Łódź, w związku z wprowadzeniem w życie nowej ustawy egzekucyjnej

utraci pracę w magistracie około 300 egzekutorów.

Oczywiście nie znają się oni na bruku. Większość z nich otrzyma pracę w urzędach skarbowych, które prowadzą wszystkie egzekucje, a więc podatków skarbowych, miejskich, należności kasy chorych i t. d. będą musiały zwiększyć personel egzekucyjny.

Jak się dowiadujemy, władze państwowe — ministerstwo skarbu i ministerstwo spraw wewnętrznych nie zgodziły się na wyłączenie większych miast z pod działania tej ustawy. Decyzja ta zapadła w pierwszym rzędzie

dlatego, że obecnie rząd przygotowuje projekt jednolitego prawa podatkowego, które unormuje chaos podatkowy w państwie. Dotychczas istniały dwa różne rodzaje podatków — miejskich i państwowych — zupełnie od siebie odrębne. Obecnie wszystkie samoistne podatki miejskie zostaną skasowane. Podatki państwowe i miejskie będą czerpane z tych samych źródeł, a tem samym niemożliwością jest prowadzenie podwójnej egzekucji.

Co się tyczy Łodzi — magistrat, według opinii władz, nie poniesie żadnych strat przez odebranie mu prawa egzekucji. W pierwszym rzędzie dlatego, że sekwestratorzy miejscy nie są przeważnie urzędnikami etatowymi i dlatego nie przysługują im ani odprawa, ani emerytura. Z drugiej strony gros urzędników etatowych jeszcze nie uzyskało prawa do emerytury. Z chwilą więc gdy przejdą oni na służbę państwową, nie zostaną pokrzywdzeni, a magistrat nie straci wskutek wypłat emerytur lub odpraw.

Następnie władze państwowe stwierdzają, iż koszty egzekucyjne nie pokrywają kosztów utrzymania sekwestratorów miejskich.

wobec czego tembardziej wskazana rzeczą jest, by wprowadzić jaknajrychlej w życie nową ustawę i odebrać miastom prawa egzekucji zaległych podatków.

pomoc zagrożonym placówkom handlowym. (F)

Na ogólnopolskiej konferencji zrzeszeń kupieckich w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra gen. Zarzyckiego centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego będzie reprezentowane przez prezesa inż. G. Praszkię, wiceprezesa Jakóba Degensztajna i dyrektora Henryka Szwarcmana. Stowarzyszenie przedstawi na konferencji, mającej na celu zbadanie środków doraźnej pomocy dla handlu, obszernie uzasadnione dezyderaty, straszczone się do następujących punktów. W dziedzinie podatkowej: jaknajszybsze scalenie podatku obrotowego we włókiennictwie, zapoczątkowanie akcji w kierunku scalenia tegoż podatku w artykułach skartelizowanych, jak węgiel, papier, cement, żelazo itd. Uchylenie podatku majątkowego, oraz zaprzestanie ściągania dalszych rat z tytułu tego podatku. Zmiana procedury przymusowego ściągania podatków. Zaniechanie w ciągu rocznego okresu ściągania zaległości podatkowych powstałych do roku 1931. Obniżenie kar za zwłokę z 18 do 12 procent w stosunku rocznym. Zrównanie odsetek za odroczenie z 12 procent do normalnej stopy banków państwowych, t. j. do 6-iu procent. Obniżenie kosztów sekwestru z 5 do 2 procent. Przeprowadzenie zasadniczej reformy podatków samorządowych.

W dziedzinie ustawodawstwa socjalnego: dostosowanie tegoż prawodawstwa do dzisiejszych warunków gospodarczych. Scalenie ubezpieczeń społecznych w jednej instytucji wydatna redukcja świadczeń w stosunku do handlu. Zniesienie przymusowego odpoczynku niedzielnego.

Rewizja polityki monopolu państwowych i kartelizacyjnej przez przyciągnięcie w tych zamierzeniach elementu handlowego. Udostępnienie handlowi taniego kredytu w bankach państwowych. (D)

Upadłości i układy.

Jak już donosiliśmy w połowie grudnia r. ub. udzielił sąd firm „Hugo Gittel” odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy.

Jakkolwiek firma przy ubieganiu się o nadzór sądowy miała nadzieję zaspokojenia swoich wierzycieli w pełnych 100 proc., to jednak obecnie okazało się iż wskutek kryzysu i pogarszającej się z dnia na dzień koniunktury oraz niżki cen materiałów firma zmalała.

Tak więc okazało się, że pozycje dłużnicy i protesty wynoszące przeszło 20.000 zł. są wogóle nieściągalne, dalej gotowe towary i surowce spadły na około 40 proc., co wyniesie około 25.000 zł., następnie opakowania stanęły o blisko 70 proc., a maszyny straciły na wartości około 20 proc. Tym więc sposobem nadwyżka aktywów wynosząca zł. 60.404, w ciągu resu pierwszych trzech miesięcy nadzoru zmieniła się saldem ujemnym około 25.000 zł.

Z tego też powodu firma zmuszona była w dniu wczorajszym za pośrednictwem swego pełnomocnika, adw. Obuchowicza, zwrócić się do sądu o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, w myśl postępowania którego dopuszczalną jest redukcja zobowiązań firmy.

Jako propozycje układowe firma przedstawiła zmniejszenie zobowiązań swoich do 70 proc., płatnych bez procentów w następujących terminach: 25 proc. po roku od dnia uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, 15 proc. w 15 miesięcy od tej daty, 15 procent w 18 miesięcy i pozostałe 15 proc. w 24 miesiące od tejże daty.

Podanie w tym przedmiocie będzie rozpoznawał sąd w najbliższych dniach.

Widzewska Manufaktura, Spółka Akcyjna, w Łodzi

BILANS na dzień 31 grudnia 1930 roku.

STAN CZYNNY.

Nieruchomości	Zł.	8.114.777.90
Budowle	"	4.869.429.74
Maszyny i Urządzenia	"	51.675.517.13
Wyroby i Surowce (remanenty)	"	15.870.125.48
Kasa	"	184.578.62
Weksle	"	1.179.600.31
Papiery wartościowe	"	143.097.50
Sumy Przechodnie (Agio)	"	566.127.36
Obligacje niezrealizowane	"	21.863.520.—
Odbiorcy	"	4.098.007.06
Dłużnicy	"	18.831.984.04
Strata	Zł.	4.713.626.20
pozost. zysku z r. 1929	"	48.891.84
	"	4.664.734.36
	"	132.061.519.50

Depozyty na przechowaniu:
Dłużnicy depozytowi

Zł.	8.171.350.—
"	14.605.585.50
Zł.	22.776.935.50

STAN BIERNY.

Kapitał zakładowy	Zł.	31.250.000.—
" rezerwy	"	4.803.155.70
" amortyzacyjny	"	32.057.413.20
" nadzwyczajny rezerwy	"	973.288.93
Fundusz dobroczynny	"	403.283.92
Emisja obligacyjna	"	27.763.200.—
Wierzyciele	Zł.	31.706.098.89
Akcepty	"	3.105.078.86
	"	34.811.177.75
	Zł.	132.061.519.50

Wierzyciele Depozytowi

Zł.	22.776.935.50
-----	---------------

R-K STRAT I ZYSKÓW

WINIEN.		MA	
Różn. kursu z rk. agia	Zł. 23.588.64	Poz. zysku z 1929 r.	Zł. 48.891.84
Strata na odbiorcach	" 2.391.049.53	Wysięg. niepodniesio- ne dywidendy	" 4.294.70
Wyplac. proc. dyskonto stc.	2.818.932.49	Wpływy z potr. strat na dłużn. z lat ub.	" 79.968.07
Otrzym.	887.340.85	"	" 79.968.07
Podatki	" 2.775.156.29	Zysk na fabrykacji	" 6.201.746.64
Koszty ogólne	" 3.175.485.49	Strata w 1930 r.	" 4.664.734.36
Świadczenia socjalne	" 702.764.02		
	Zł. 10.999.635.61		Zł. 10.999.635.61

Powyższy bilans został zatwierdzony na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej w Łodzi, które odbyło się w dniu 19 lutego 1932 roku.

ZARZĄD.

DYREKCJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUCH. Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

WTOREK, dnia 29-go marca 1932 r. o godz. 8.30 wiecz.

19-ty KONCERT MISTRZOWSKI

BRONISŁAW

HUBERMAN

KRÓL SKRZYPKÓW

Przy fortepianie: Zygfryd Schultze.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Dr. med.

Rózaner

Dzielnia № 9,
tel. 128-98
Specjalista chorób
skórnych.

Wenerycznych

i moczopłciowych.
Przym. od 8-10 i 4-8
w niedz. i święta
od 9-12.W Pabjanicach
angielskiego. udzie
la rutynowana nau-
czycielka. przyjeź-
dza ąca z Łodzi.
Łask. zgłoszenia:
Pani D-rowsa Szen-
ker. ul. Rocha 5
od 2-3 p.p.

DOKTOR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,

telefon 216-90.

choroby weneryczne,
skórne, i moczopłciowe.Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9,
w niedziele i święta od 9-1.

Doktor

REICHER

Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.Zarząd Towarzystwa Żydowskich Szkół Śred-
nich w Łodzi zaprasza P.P. Członków Towa-
rzystwa na

ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

które się odbędzie w niedzielę dnia 3 kwietnia
b. r. o godz. 8.30 wieczorem w lokalu Gimna-
zjum Żeńskiego przy ulicy Piramowicza 6.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Ogólnego Zebra-
nia.
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewi-
zyjnej.
3. Budżet na bieżący rok szkolny.
4. Wybór członków Zarządu i Komisji Re-
wizyjnej.
5. Wnioski.

UWAGA: W razie nieprzybycia na Zebranie
statutem przewidzianej liczby członków odbę-
dzie się ono w II terminie w tym samym lokalu
i z tym samym porządkiem dziennym w niedzie-
lę, dnia 17-go kwietnia b. r. o godzinie 8.30 wie-
czorem i będzie prawomocne bez względu na ilość
obecnych członków.

Dźwiękowe Kino

LUCYNA

Dziś wspaniała premiera.

Najmodniejsza, frywolna komedia, reżyserji

R. Eichberga



Niezwykłe przygody milionera, który w przed-
dzień swego ślubu ożenił się z tancerką
kabaretową.

W rolach głównych:

Muriel Angelus

Gene Gerard

NADPROGRAM!

Początek seansów o godzinie 4-ej po poł.,
w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł.
Ceny miejsc niższe po zł. 1, 1.50 i 2.50.
Poranki w soboty i niedziele po 50 gr. i 1 zł.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. (godz. przyłec Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 149-00. Tłoczniła: 180-80. Konto P. K. O. „Wvd Republika” 68-148

Prenumerata „Il. Republiki”

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocz-
towa w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express”
i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt)
NA SIR: 1-ej zł 2.— za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz-
i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamejskowe o 50 proc.
zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy
10 groszy — najmniejsze zł 20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z tegoż
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze —
Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treść
ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”. Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w. Wacław Smólski. W druk. „Republika”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.